Cypis, Boska i gorzka

miedzy nami nie ma nic
zrozumiałem ze to pic
kogo jeszcze okręciłaś
iel krzywdy wyrzadziałś
ludziom słabym psychicnie
co tu gadac jest tragicznie

Bo my to świry
Takie krejzole
mówisz ze kochasz
to ciebie biorę

ruszamy w bój
ja jestem twój
miał cię kotku już nie jedne luj

nie spaliśmy tygodniami
bawiliśmy miesiącami
z rodzicami były spiny
bo wykręty z ich rodziny

bo cie chciałem
pokochałem
ciągle tylko upadałem
wiec nie było akceptacji
gdy zdychałem, brak reakcji